

Wyrok z dnia 7 maja 1998 r.

I PKN 88/98

Spóźnioną wypłatę składników należnego wynagrodzenia za pracę pracownik może zarachować w pierwszej kolejności na zaspokojenie związanych z długiem pracodawcy zaległych odsetek (art. 451 § 1 zdanie 2 KC w związku z art. 300 KP).

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 maja 1998 r. sprawy z powództwa Zenona K. przeciwko Sądowi Rejonowemu w L. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 7 listopada 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 14 maja 1997r. w pkt.3, 4, i 5 [...], przekazał sprawę temu Sądowi Wojewódzkiemu w tym zakresie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 14 maja 1997 r. [...] zasądził od pozwanego Sądu Rejonowego w L. na rzecz powoda Zenona K. kwotę 7.910,34 zł i kwotę 2.109,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 1993 r. oraz oddalił powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie, zasądzając ponadto powodowi kwotę 400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazując ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu) kwotę 594 zł tytułem nie opłaconych wydatków. W motywach swego rozstrzygnięcia Sąd Wojewódzki powołał się na następujące ustalenia faktyczne.

Powód Zenon K. jest komornikiem Sądu Rejonowego [...] w L. Od grudnia 1991 r. do maja 1992 r. powód otrzymywał stałe wynagrodzenie miesięczne w kwocie 141,60 zł za grudzień 1991 r. i następnie po 163,95 zł oraz prowizję w wysokości 40% przychodów z czynności w postępowaniu egzekucyjnym. Wypłata prowizji następowała z opóźnieniem. Terminy kolejnych miesięcznych wypłat przypadły w dniach: 30 stycznia, 12 marca, 19 marca, 16 kwietnia, 12 czerwca i 22 czerwca 1992 r., a faktycznie nastąpiły odpowiednio: 4 maja, 7 maja, 29 czerwca i - za marzec, kwiecień i maj - w dniu 4 września 1992 r. W związku z tym tytułem odsetek za opóźnienie wypłaty prowizji za okres od grudnia 1991 r. do maja 1992 r. wypłacono powodowi w dniu 4 stycznia 1996 r. łącznie kwotę 8.840,37 zł. Samo wynagrodzenie prowizyjne wyniosło w tym okresie 54.815,11 zł i jest to 40% kwoty wpłaconej Skarbowi Państwa z tytułu czynności egzekucyjnych.

Wynagrodzenie prowizyjne za okres od lipca 1992 r. do kwietnia 1993 r. pozwany wypłacił powodowi w dniu 20 maja 1993 r., gdyż powód nie przedkładał dokumentów finansowych koniecznych do obliczenia prowizji, uznając, że nie jest to przedmiotem jego obowiązku. Obecnie zaś powód dostarcza te dokumenty jedynie „z grzeczności”.

W latach 1991-1994 powód nie otrzymywał wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy. W piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 1996 r. powód przedstawił zestawienie ilości dni wykorzystanego urlopu, które przez stronę pozwaną nie było kwestionowane. Między stronami jest również niesporne, że z wyjątkiem czerwca 1993 r. powód w miesiącach korzystania z urlopu otrzymywał wynagrodzenie zgodnie z zarządzeniem nr 14 Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 czerwca 1992 r. w sprawie wynagrodzenia prowizyjnego komorników sądowych za czynności egzekucyjne (nie opublikowane). Za czerwiec 1993 r., w którym korzystał z 22 dni urlopu wypoczynkowego, otrzymał powód wynagrodzenie w kwocie 583,36 zł. Powód nie dostał też wynagrodzenia za 2 dni urlopu w 1991 r. (6 marca i 15 maja) w łącznej kwocie 52,87 zł. Określając roszczenie o wynagrodzenie urlopowe, powód opierał się na listach płac, biorąc za podstawę wynagrodzenie określone w powołanym zarządzeniu nr 14.

Posiłkując się opinią biegłego z dziedziny księgowości i finansów, Sąd Wojewódzki uznał, że powód ma roszczenie o wyrównanie wynagrodzenia urlopowego za czerwiec 1993 r. w kwocie 2.109,54 zł, stanowiącej różnicę między kwotą należną, tj. 2.692,90 zł i wypłaconą już w wysokości 583,66 zł. Roszczenie to zasądził Sąd Wo-

jewódzki w pkt.1 wyroku z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 1993 r. Podstawę prawną tej części orzeczenia stanowi zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 marca 1982 r. w sprawie obliczania wynagrodzenia prowizyjnego komorników sądowych za urlop wypoczynkowy (Dz.Urząd. M.S. Nr 3, poz.14), które w §1 stanowi, że wynagrodzenie prowizyjne za czas urlopu obliczane jest na podstawie przeciętnego wynagrodzenia prowizyjnego wypłaconego w okresie 12 miesięcy poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu.

Sąd Wojewódzki uwzględnił też żądanie odsetek od zaległych odsetek, które zasądził w pkt.2 wyroku. Należności tej powód domagał się w piśmie procesowym z dnia 16 października 1996 r., jednakże nie podał wysokości dochodzonej kwoty, a początkowy termin naliczania tych odsetek określił trzema datami: 10 i 27 kwietnia 1995 r. oraz 21 marca 1996 r. Sąd uznał, że żądanie powoda jest zasadne od 27 kwietnia 1995 r., tj. od daty wytoczenia powództwa o roszczenie główne wraz z odsetkami (art.482 §1 KC) i na podstawie opinii biegłego ustalił je ostatecznie na kwotę 7.910,34 zł.

Jako bezzasadne ocenił natomiast Sąd Wojewódzki roszczenie powoda z tytułu zaległych wynagrodzeń prowizyjnych za okres od grudnia 1991 r. do maja 1992 r. wraz z odsetkami za opóźnienie ich wypłaty, określone w piśmie procesowym z dnia 25 czerwca 1996 r. na kwotę 26.308,82 zł. Kwota ta jest skutkiem nietraktowania wypłat dokonywanych przez pozwanego w tym okresie jako wynagrodzenia prowizyjnego, tylko zaliczania ich na poczet zaległych odsetek zgodnie z art.451 §1 KC. Powód nie dostrzega jednak - zdaniem Sądu - że to dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju, może na podstawie powołanego przepisu wskazać przy spełnieniu świadczenia, który z długów chce zaspokoić. Dopiero w braku takiego wskazania decyzja w tym względzie przechodzi na wierzyciela. Tymczasem pozwany jednoznacznie określił, że przekazywane kwoty są wynagrodzeniem prowizyjnym, a powód nie złożył w tym okresie żadnego oświadczenia, z którego wynikałoby, iż otrzymane kwoty zachowuje inaczej, niż to wynika z woli dłużnika. Takie oświadczenie powód skierował do pozwanego dopiero w piśmie procesowym z dnia 29 marca 1993 r., przy czym pozwany w piśmie z dnia 7 kwietnia 1993 r. podał przyczyny opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia prowizyjnego i nie zgodził się na potrącanie odsetek. Skoro więc powód przyjął w 1992 r. dług z tytułu wynagrodzenia prowizyjnego za okres od grudnia 1991 do maja 1992 r., to nie może w marcu 1993 r., a tym bardziej w dacie wniesienia pozwu (kwiecień 1995 r.) twier-

dzić, iż świadczenie to zalicza na poczet zaległych odsetek i kosztów advokackich. Za oddaleniem tego roszczenia powoda przemawia również treść opinii biegłego, że wypłacone we wspomnianym okresie wynagrodzenie prowizyjne stanowi 40% przychodów przekazanych na rachunek strony pozwanej, a kwota 8.840,37 zł wypłacona w dniu 4 stycznia 1996 r. tytułem odsetek została wyliczona prawidłowo i uwzględnia wszystkie dni opóźnienia.

Konsekwencją oddalenia powyższego roszczenia jest - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - oddalenie żądania kwoty 1.458,25 zł, obejmującej odsetki od kwoty 8.840,37 zł, traktowanej przez powoda jako nie uregulowana część wynagrodzenia prowizyjnego. Roszczenie to jest równocześnie bezzasadne, albowiem jest wyrazem podwójnego naliczania odsetek od tej samej podstawy i za ten sam okres. Tymczasem kwota 8.840,37 zł obejmowała naliczenie odsetek od całej kwoty wynagrodzenia prowizyjnego, w tym od części, na którą nie dokonano zarachowania zapłaty.

Za bezzasadne uznał też Sąd Wojewódzki roszczenie powoda określone w piśmie procesowym z dnia 21 marca 1996 r. jako należność z tytułu zwłoki w wypłacie wynagrodzenia prowizyjnego za okres od 1 lipca 1992 r. do 20 maja 1993 r. oraz za okres od 1 stycznia do 31 marca 1994 r. i za wrzesień 1995 r. Między stronami jest jednak niesporne, że od lipca 1992 r. do maja 1993 r. powód nie przedkładał pozwanemu dokumentów, na podstawie których zgodnie z §1 zarządzenia nr 14 Ministra Pracy i Polityki Socjalnej możliwe byłoby obliczenie wysokości wynagrodzenia prowizyjnego, więc nie może domagać się jakichkolwiek kwot z tytułu opóźnienia jego wypłaty. Roszczenie to, jak też żądanie zapłaty kwot 354,91 zł i 63,90 zł, nie może być uwzględnione również dlatego, że brak odpowiedniego przepisu prawa materialnego. W uzasadnieniu wspomnianego pisma procesowego z 21 marca 1996 r. powód powołał wprawdzie przepisy art.451 §1 KC, jak też art.102 §2 KPC, co może sugerować, że jego roszczenie jest wynikiem zaliczenia wypłat wynagrodzenia prowizyjnego na poczet odsetek, lecz w takim ewentualnie wypadku aktualna pozostaje przyjęta przez Sąd interpretacja art.451 §1 KC. Poza tym Sąd podkreślił, że odnośnie do okresów objętych pismem procesowym z 21 marca 1996 r. powód nigdy nie złożył pozwanemu oświadczenia o zaliczeniu wypłaconego wynagrodzenia prowizyjnego na poczet należności ubocznych.

Sąd Wojewódzki oddalił wreszcie roszczenie powoda o wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy w latach 1991-1994. Odnośnie do roszczenia o wynagrodzenie za dwa dni urlopu w 1991 r. (6 marca i 15 maja), Sąd uznał je za przedawnione. Z

roszczeniem tym powód wystąpił bowiem w marcu 1996 r., a więc po upływie trzyletniego okresu przedawnienia z art.291 §1 KP. Roszczenie powoda było już przedawnione w dniu 2 czerwca 1996 r., a więc w dacie nowelizacji art.292 KP, wobec czego podniesienie takiego zarzutu przez stronę pozwaną nie było konieczne. W braku wyraźnego przepisu przejściowego w ustawie nowelizacyjnej z dnia 2 lutego 1996 r., Sąd powołał się a contrario na art. XXXV p.w. KC (w związku z art.300 KP), że przepisy kodeksu cywilnego stosuje się do roszczeń powstałych przed jego wejściem w życie tylko wtedy, gdy w tym dniu nie były jeszcze przedawnione. Co się natomiast tyczy roszczeń o wynagrodzenie urlopowe za lata 1992-1994, to Sąd uznał je za bezzasadne pomimo przyznania przez stronę pozwaną, że nie wypłaciła powodowi odrębnego wynagrodzenia za urlop. Powód przyznał bowiem na rozprawie w dniu 7 maja 1997 r., że w miesiącach korzystania z urlopu wypoczynkowego otrzymał wynagrodzenie w wysokości zgodnej z zarządzeniem nr 14 Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 czerwca 1992 r. Powód nie może zatem domagać się za te same okresy drugiego wynagrodzenia prowizyjnego jako wynagrodzenia urlopowego. Podstaw do tego nie daje też powoływane przez powoda zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 marca 1982 r. Zarządzenie to, wydane z upoważnienia art.173 §2 KP, określa jedynie sposób obliczania wynagrodzenia prowizyjnego za okres urlopu wypoczynkowego i w żadnym razie nie narusza zasady z art.172 KP, że za czas urlopu przysługuje pracownikowi wynagrodzenie, jakie by otrzymał, gdyby w tym czasie pracował.

Apelację powoda od powyższego orzeczenia oddalił Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 7 listopada 1997 r. [...], dzielając w całej rozciągłości ustalenia faktyczne wyroku pierwszoinstancyjnego oraz ich prawną kwalifikację.

Kasację od tego wyroku wniósł w imieniu powoda jego pełnomocnik, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art.451 §1, 2 i 3 KC oraz art.295 §2 KP przez niezastosowanie tego przepisu w przedmiotowej sprawie, a także naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art.233 §1, 232 i 229 KPC przez bezpodstawne przyjęcie, jakoby powód spowodował zwłokę w wypłacie należności i domagając się na tej podstawie uchylenia kwestionowanego orzeczenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej lub drugiej instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 1.125 zł, względnie

zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia całej dochodzonej kwoty wraz z należnościami ubocznymi. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że wywody Sądów obu instancji dotyczące art.451 KC odnoszą się do sytuacji, gdy dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju, wskazuje przy spełnieniu świadczenia dług, który chce zaspokoić. Tymczasem w przedmiotowej sprawie chodzi o objęte również tym przepisem uprawnienie wierzyciela do zaliczenia pobranego, a zaległego świadczenia dłużnika na poczet związanych z długiem należności ubocznych. Pobierając spóźnioną wypłatę wynagrodzenia prowizyjnego, skarżący zarachował ją na odsetki związane z tą należnością, a nie na jakiś inny dług, co szczegółowo wyjaśnił w piśmie procesowym z dnia 25 czerwca 1996 r., przy czym poprawności dokonanych wówczas wyliczeń nie zakwestionował biegły sądowy w swej pisemnej opinii i zeznaniach złożonych na rozprawie. Błąd prawny obu Sądów polega więc na tym, że wbrew postanowieniu art.451 §1 zdanie 2 KC za nielegalne uznały zaliczenie świadczenia na poczet ubocznych należności długu, którego świadczenie dotyczyło.

Wnoszący kasację uważa też, że z naruszeniem art.295 §1 pkt.2 K.P. nie uwzględniono w toku obu instancji jego uzasadnionych twierdzeń, że należności dochodzone z tytułu wynagrodzeń urlopowych zostały przez pozwanego uznane na piśmie.

W ostatnim akapicie uzasadnienia skargi napisano, że Sądy orzekające oparły kwestionowane rozstrzygnięcia „na błędnym ustaleniu, jakoby powód spowodował zwłokę w naliczaniu wynagrodzeń. Zarzuty pozwanego w tym zakresie nie zostały przyznane. Przeciwnie, zarówno z zeznań stron, jak i z udokumentowanej w aktach sprawy korespondencji wynika, że strony uzgadniały fakt i terminy zapłaty przedmiotowych należności. Ustalenie więc, jakoby powód spowodował zwłokę i szkodę nie znajduje uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna w zakresie, w jakim zaskarżonemu wyrokowi zarzuca naruszenie art.451 KC. Powołany przepis normuje instytucję zaliczania spełnionego świadczenia na poczet kilku długów, występującą uprzednio w Kodeksie zobowiązań (art.212-214) pod nazwą „zarachowanie zapłaty”. Chodzi o sytuację, gdy dłużnika obciąża względem tego samego wierzyciela więcej niż jeden dług, a dłużnik spełnia

świadczenia w rozmiarze nie wystarczającym do zaspokojenia ich wszystkich. Wówczas powstaje bowiem problem, jak zaliczyć spełnione świadczenie, co może mieć praktyczną doniosłość zarówno dla dłużnika, np. ze względu na różną uciążliwość poszczególnych długów, jak też dla wierzyciela, zainteresowanego określoną kolejnością zaspokajania długów. Jeżeli długi są do tego jednorodnjowe (problem „zarachowywania” dotyczy w praktyce głównie świadczeń pieniężnych), to decyzja co do zaliczenia świadczenia na poczet określonego długu należy w zasadzie do dłużnika, który zgodnie z art.451 §1 zdanie 1 KC może wskazać dług, jaki chce zaspokoić. To jednak, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może zaliczyć przede wszystkim na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenie główne (art.451 §1 zdanie 2 KC). Strona pozwana, mająca wobec skarżącego długi z tytułu wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy, mogła zatem przy spełnianiu świadczenia wskazać, który z długów chce zaspokoić. Jeżeli jednak dokonała wyboru na rzecz wynagrodzenia prowizyjnego, to skarżący mógł w ramach danego długu - podobnie jak w sytuacji obciążenia strony pozwanej jednym tylko długiem - skorzystać z uprawnienia do zarachowania świadczenia na zaspokojenie w pierwszej kolejności zaległych odsetek lub rat.

Pozostała część kasacji nie odpowiada wymaganiom określonym w art.393³ KPC. Co prawda wnoszący kasację przytoczył w petitum skargi rzekomo naruszony przepis prawa materialnego (art.295 §1 pkt.2 K.P.) oraz rzekomo naruszone przepisy postępowania (art.229, art.232 i art.233 §1 KPC), lecz zarzutów tych nie skonkretyzował w uzasadnieniu skargi, które jest ogólnikowe. Zarzuty odnoszą się więc do ogółu ustaleń faktycznych w „obu zaskarżonych orzeczeniach” lub do bliżej nie określonych części tych ustaleń, czego jaskrawym przykładem jest ostatni akapit motywów kasacji, cytowany w opisowej części niniejszego uzasadnienia. Ten fragment kasacji nie podaje, z jakich to „zeznań stron, twierdzeń pozwanego nie przyznanych przez powoda i korespondencji zgromadzonej w aktach” miałyby wynikać jakieś uzgodnienie przez strony „faktu i terminów” zapłaty „przedmiotowych należności”, podważające ustalenie obu Sądów jakoby powód spowodował „zwłokę i szkodę w naliczaniu wynagrodzeń”. Podobne ułomności wykazuje konkretyzacja zarzutu naruszenia art.295 §1 pkt.2 K.P. „przez błędne nie uwzględnienie udokumentowanych twierdzeń powoda, że dochodzone należności związane z wynagrodzeniem za urlopy zostały uznane przez pozwanego na piśmie”. Skarżący nie wskazał nawet, które pismo ma na względzie, chociaż w „uzupełnieniu apelacji” powoływał się aż na

cztery pisma, przy czym tylko jedno z nich pochodzi od pozwanego pracodawcy i jest skierowane do Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z pytaniem, czy skarżącemu przysługuje w 1994 r. wynagrodzenie za urlop wykorzystany w latach 1991-1994.

Ta część kasacji podlegała zatem odrzuceniu (art.393⁸ KPC), lecz wobec trudności oddzielenia jej pod względem kwotowym od części podlegającej uwzględnieniu w wyroku Sądu Wojewódzkiego, Sąd Najwyższy uchylił jego pkt.3 w całości. Wobec czego Sąd ten przy ponownym rozpoznawaniu sprawy skoryguje swoje orzeczenie jedynie w odniesieniu do płacowych skutków zastosowania art.451 §1 zdanie 2 KC.

=====